

1. Jan Kochanowski- Pieśń XIX z ksiąg wtórych.

Jest kto, co by wzgardziwszy te doczesne rzeczy

Chciał ze mną dobrą tylko sławę mieć na pieczy,

A starać się, ponieważ musi zniszczyć ciało,

Aby imię przynamniej po nas tu zostało?

I szkoda zwać człowiekiem, kto bydlęce żyje,

Tkając, lejąc w się wszystko, póki zstawa szyje;

Nie chciał nas Bóg położyć równo z bestyjami:

Dał nam rozum, dał mowę, a nikomu z nami.

Przeto chciejmy wziąć przed się myśli godne siebie,

Myśli ważne na ziemi, myśli ważne w niebie;

Służmy pocziwej sławie, a jako kto może,

Niech ku pożytku dobra spólnego pomoże.

Komu dowcipu równo z wymową dostaje,

Niech szczepi między ludźmi dobre obyczaje;

Niechaj czyni porządek, rozterkom zabiega ,

Praw ojczystych i pięknej swobody przestrzega.

A ty, coć Bóg dał się i serce po temu,

Uderz się z poganinem, jako słusze cnemu;

Prostak to, który wojsko z wielkości szacuje:

Zwycięstwo liczby nie chce, męstwa potrzebuje.

Śmiałemu wszędy równo, a o wolność miłą

Godzi się oprzeć by więc i ostatnią siłą;

Nie przegra, kto frymarczy na sławę żywotem,

Azaby go lepiej dał w cieniu darmo potem?

Przypisy

[1]

W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w *Pieśniach* jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

[2]

bydlęce (starop.) — jak bydlę (bydlęco, po bydleciem). [przypis redakcyjny]

[3]

tkać (daw.) — wypychać. [przypis redakcyjny]

[4]

zstawa (starop.) — starcza. [przypis redakcyjny]

[5]

wziąć przed się (starop.) — rozważyć. [przypis redakcyjny]

[6]

pocziwy (starop.) — szlachetny (godny czci), dobry. [przypis redakcyjny]

[7]

dowcip (daw.) — rozum, inteligencja, talent. [przypis redakcyjny]

[8]

wymowa — tu: krasomówstwo, umiejętność przemawiania. [przypis redakcyjny]

[9]

rozterkom zabiega — zapobiega sporom, waśniom. [przypis redakcyjny]

[10]

serce — tu: odwaga. [przypis redakcyjny]

[11]

uderz się — zderz się, stań do walki. [przypis redakcyjny]

[12]

słusze (starop.) — jest rzeczą słuszną, przystoi; zob. też: Ks. 2, *Pieśń XV*, w. 9. [przypis redakcyjny]

[13]

prostak — głupiec. [przypis redakcyjny]

[14]

o wolność (...) się oprzeć — walczyć w obronie wolności. [przypis redakcyjny]

[15]

frymarczy na sławę żywotem — wymienia żywot na sławę (frymarczyć nie ma tu dzisiejszego pejoratywnego znaczenia). [przypis redakcyjny]

[16]

dać [żywot] — umrzeć. [przypis redakcyjny]

2. Jan Kochanowski- Pieśń II z Książ pierwszych.

Serce roście patrząc na te czasy!

Mało przed tym gołe były lasy,

Śnieg na ziemi wyższej łokcia leżał,

A po rzekach wóz nacięższy zbieżał

Teraz drzewa liście na sie wzięły,

Polne łąki pięknie zakwitnęły;

Lody zeszyły, a po czystej wodzie

Idą statki i ciosane łodzie.

Teraz prawie świat sie wszystkim śmieje,

Zboża wstały, wiatr zachodny wieje;

Ptacy sobie gniazda omyślają,

A przede dniem śpiewać poczynają.

Ale to grunt wesela prawego,

Kiedy człowiek sumnienia całego

Ani czuje w sercu żadnej wady,

Przecz by sie miał wstydać swojej rady

.

Temu wina nie trzeba przylewać

Ani grać na lutni, ani śpiewać;

Będzie wesół, byś chciał, i o wodzie,

Bo sie czuje prawie na swobodzie

Ale kogo gryzie mól zakryty,

Nie idzie mu w smak obiad obfity;

Żadna go pieśń, żadny głos nie ruszy,

Wszystko idzie na wiatr mimo uszy.

Dobra myśli, której nie przywabi,

Choć kto ściany drogo ujedwabi,

Nie gardź moim chłodnikiem chróścianym,

A bądź ze mną, z trzeźwym i z pijanym!

Przypisy

[1]

W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w *Pieśniach* jest odmienne od znaczenia obecnego. [przypis edytorski]

[2]

serce roście patrząc — serce rośnie, gdy się patrzy (inne znaczenie daw. imiesłowu). [przypis redakcyjny]

[3]

mało przed tym (starop.) — niedawno. [przypis redakcyjny]

[4]

wysszej — wyżej. [przypis edytorski]

[5]

Śnieg (...) wyszej łokcia leżał — warstwa śniegu była grubsza niż na łokieć, tj. ok. 60 cm. [przypis edytorski]

[6]

zbieżał (starop.) — przejechał. [przypis redakcyjny]

[7]

prawie (starop.) — naprawdę, prawdziwie. [przypis redakcyjny]

[8]

omyślać (starop.; tu forma 3 os. lm: omyślają) — obmyślać, projektować. [przypis redakcyjny]

[9]

grunt wesela prawego — podstawa prawdziwej radości. [przypis redakcyjny]

[10]

Kiedy człowiek sumnienia całego — kiedy człowiek ma czyste sumienie. [przypis redakcyjny]

[11]

przecz (starop.) — dlaczego. [przypis redakcyjny]

[12]

rada — myśl, postanowienie, zamiar. [przypis redakcyjny]

[13]

na swobodzie — tu: wolny od trosk. [przypis redakcyjny]

[14]

chłodnik chróściany — altana z gałęzi. [przypis redakcyjny]

2. Jan Kochanowski- Pieśń II z Ksiąg pierwszych.

Czego chcesz od nas, Panie, za Twe hojne dary?
Czego za dobrodziejstwa, którym nie masz miary?
Kościół Cię nie ogarnie, wszędy pełno Ciebie,
I w otchłaniach, i w morzu, na ziemi, na niebie.

Złota też, wiem, nie pragniesz, bo to wszystko Twoje,
Cokolwiek na tym świecie człowiek mieni swoje.
Wdzięcznym Cię tedy sercem, Panie, wyznawamy,
Bo nad to przystojniejszej ofiary nie mamy.

Tyś Pan wszystkiego świata, Tyś niebo zbudował
I złotemi gwiazdami ślicznieś uhaftował.
Tyś fundament założył nieobeszłej ziemi
I przykryłeś jej nagość zioly rozlicznymi.

Za Twoim rozkazaniem w brzegach morze stoi,
A zamierzonych granic przeskoczyć sie boi.
Rzeki wód nieprzebranych wielką hojność mają,
Biały dzień a noc ciemna swoje czasy znają.

Tobie k woli rozliczne kwiatki Wiosna rodzi,
Tobie k woli w kłosianym wieńcu Lato chodzi.
Wino Jesień i jabłka rozmaite dawa,
Potym do gotowego gnuśna Zima wstawa.

Z Twej łaski nocna rosa na mdłe zioła padnie,
A zagorzałe zboża deszcz ożywia snadnie
Z Twoich rąk wszelkie zwierzę patrzy swej żywności,
A Ty każdego żywisz z Twej szczodrobliwości.

Bądź na wieki pochwalon, nieśmiertelny Panie!
Twoja łaska, Twa dobroć nigdy nie ustanie.
Chowaj nas, póki raczysz, na tej niskiej ziemi;
Jedno zawsze niech będziem pod skrzydłami Twemi!

Przypisy

[1]

W przypisach gwiazdką oznaczono wyrazy, które są używane do dziś, ale których znaczenie w utworze jest odmienne od znaczenia obecnego.
[przypis edytorski]

[2]

przystojniejsza (starop.) — bardziej należyta.
[przypis redakcyjny]

[3]

nieobeszły (daw.) — nie dający się obejść. [przypis redakcyjny]

[4]

Tobie k woli (starop.) — zgodnie z Twoją wolą.
[przypis redakcyjny]

[5]

mdły (daw.) — zwiędły. [przypis redakcyjny]

[6]

*zagorzały** (daw.) — spalony, wyschnięty.
[przypis redakcyjny]

[7]

snadnie (starop.) — łatwo. [przypis redakcyjny]

STARY TESTAMENT

Księga Rodzaju

DZIEJE POCZĄTKÓW ŚWIATA I LUDZKOŚCI

Świat stworzony przez Boga¹

1 Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. 2 Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch² Boży unosił się nad wodami.

3 Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. 4 Bóg widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. 5 I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą.

I tak upłynął wieczór i poranek - dzień pierwszy.

6 A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj ono oddzieli jedne wody od drugich!»

7 Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, 8 Bóg nazwał to sklepienie niebem.

I tak upłynął wieczór i poranek - dzień drugi.

9 A potem Bóg rzekł: «Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukazuje powierzchnia sucha!» A

gdy tak się stało, 10 Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg widząc, że

były dobre, 11 rzekł: «Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona». I stało się tak. 12 Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą

nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre.

13 I tak upłynął wieczór i poranek - dzień trzeci.

14 A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od

nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; 15 aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad

ziemią». I stało się tak. 16 Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. 17 I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; 18 aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre.

19 I tak upłynął wieczór i poranek - dzień czwarty.

20 Potem Bóg rzekł: «Niechaj się zaroją wody od roju istot żywych, a ptactwo niechaj lata nad ziemią, pod

sklepieniem nieba!» 21 Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe,

którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że były dobre,

22 pobłogosławił je tymi słowami: «Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody morskie, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi».

23 I tak upłynął wieczór i poranek - dzień piąty.

24 Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta

według ich rodzajów!» I stało się tak. 25 Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt

pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre. 26 ³A wreszcie rzekł Bóg: «Uczynimy człowieka na Nasz obraz,

podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad

wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!»

27 Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz,

na obraz Boży go stworzył:

stworzył mężczyznę i niewiastę.

28 Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym i nad wszystkimi zwierzętami

pełzającymi po ziemi». 29 I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie

drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. 30 A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i

dla wszelkiego ptactwa w powietrzu, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona». I stało się tak. 31 A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek - dzień szósty.